

Sygn. akt XIV C 1156/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Przemysław Okowicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Perlicjan

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2017 r. w P.

sprawy z powództwa K. D. (1)

przeciwko (...) SA V. (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na rzecz powódki K. D. (1) kwotę 44.000 (czterdzieści cztery tysiące) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 30 września 2013 do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na rzecz powódki K. D. (1) kwotę 2.000 (dwa tysiące) zł tytułem odszkodowania;
3. ustala, że pozwany (...) SA V. (...) w W. ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 14 grudnia 2011 r. mogących ujawnić się u powódki w przyszłości;
4. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
5. zasądza od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w P.
 - a. 2.300 (dwa tysiące trzysta) zł tytułem opłaty od zasądzzonego roszczenia;
 - b. 893 (osiemset dziewięćdziesiąt trzy) zł tytułem poniesionych wydatków w sprawie;
1. nie obciąża powódki pozostałymi kosztami sądowymi;
2. kosztami zastępstwa obciąża strony w zakresie przez nie poniesionymi.

P. Okowicki

Sygn. akt XIV C 1156/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 września 2013 r. (data wpływu) powódka K. D. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki kwoty 85.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 14 grudnia 2011 r. mogące ujawnić się u powódki w przyszłości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. W uzasadnieniu powódka wskazała, że

w dniu 14 grudnia 2011 r. w miejscowości W. kierujący pojazdem marki S. o nr rej. (...) K. D. (2) wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. W wyniku tego zdarzenia obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, licznych ran tłuczonych okolicy jarzmowej prawej i stłuczenia okolicy lędźwiowej krzyżowej doznała pasażerka pojazdu K. D. (1). Powódka była hospitalizowana, poddana licznym zabiegom i rehabilitacji. Wypadek zmienił życie powódki. K. D. (1) przed wypadkiem pracowała jako pielęgniarka, a obecnie nie jest w stanie pracować na takim stanowisku. Po wypadku powódka wymagała pomocy i opieki osób trzecich, a w związku z tym nie mogła opiekować się swoją 1,5 roczną córką. U powódki występują lęki przed podróżą samochodem i nie może dokończyć kursu na prawo jazdy. Dyskomfort psychiczny powódki jest spowodowany także powstałą na jej twarzy blizną. Uraz głowy spowodował u niej zaniki pamięci, stała się bardzo nerwowa i nie może pogodzić się z tym, że ma problemy z funkcjonowaniem w społeczeństwie. Orzeczeniem lekarza orzecznika z dnia 8 marca 2012 r. i z dnia 11 marca 2013 r. uznano, iż K. D. (1) doznała 19% trwałego uszczerbku na zdrowiu. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego powódce została przyznana łączna kwota 11.000 zł. (k. 2-10)

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 grudnia 2013 r. (data wpływu) pozwany (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż neguje wszelkie twierdzenia pozwu co do rozmiaru, intensywności oraz trwałości cierpienia powódki. Ponadto pozwany kwestionuje istnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wypadkiem z dnia 14 grudnia 2011 r., a negatywnymi skutkami dla zdrowia powódki, w tym zwłaszcza wystąpieniem zaników pamięci, nerwowości, stłuczenia miednicy oraz zakłócenia przebiegu ciąży powódki. Pozwany zarzucił, że powódka nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. (k. 67-74)

Pismem z dnia 15 października 2014 r. (data wpływu) powódka, w związku z uiszczonymi dodatkowymi kosztami leczenia, wniosła o zasądzenie od pozwanego odszkodowania w wysokości 2.000 zł, poniesionych w celu wycięcia blizny i ciała obcego. (k. 217-218)

Pismem z dnia 15 czerwca 2015 r. (data wpływu) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości tj. także w części w jakiej rozszerzyła powództwo o kwotę 2.000 zł odszkodowania. (k. 281-282)

Sąd ustalił, co następuje:

K. D. (1) pozostawała w związku małżeńskim, z którego pochodziło jedno dziecko. Pracowała jako pielęgniarka w szpitalu w P., gdzie dojeżdżała i z tego tytułu ponosiła koszty. W dojazdach wspomagali ją rodzice. Powódka uzyskiwała wynagrodzenie w kwocie około 1.900 zł miesięcznie. Powódkę cechowała wrażliwość i emocjonalność.

/zeznania świadka T. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, zeznania świadka B. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, zeznania świadka G. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, przesłuchanie powódki K. D. (1) – nagranie rozprawy z dnia 13 lutego 2017 r. k. 373/

W dniu 14 grudnia 2011 r. w miejscowości W. kierujący pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) mąż powódki - K. D. (2) wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. W wyniku tego zdarzenia obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, licznych ran tłuczonych okolicy jarzmowej prawej i stłuczenia okolicy lędźwiowej krzyżowej doznała pasażerka pojazdu K. D. (1).

K. D. (2) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W..

/notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 16, oświadczenie sprawcy szkody k. 17, zeznania świadka T. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, zeznania świadka B. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, zeznania świadka G. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, przesłuchanie powódki K. D. (1) – nagranie rozprawy z dnia 13 lutego 2017 r. k. 373/

Po wypadku powódka nieprzytomna została przewieziona do Szpitala (...) w T. na Oddział Chirurgiczny z pododdziałem urazowo-ortopedycznym, gdzie przeprowadzono specjalistyczne badania. Badanie TK głowy wykazało krwiaka w tkankach miękkich zewnątrzczaszkowo w okolicy skroniowej prawej. W związku z tym podjęto leczenie zachowawcze oraz zlecono konsultację z lekarzem neurologiem. Powódka przebywała na Oddziale Chirurgicznym Szpitala (...) w T. do dnia 16 grudnia 2011 r.. Zalecono jej zażywanie w razie bólu leków przeciwbólowych, antybiotyku oraz wskazano termin kolejnych szczepień przeciwko tężcowi. W dniu 21 grudnia 2011 r. powódka zgłosiła się do Poradni Chirurgicznej, gdzie rozpoznano u niej stłuczenie kręgosłupa okolicy L-S oraz miednicy.

Powódka pozostawała pod opieką poradni chirurgicznej, ortopedycznej, neurologicznej, laryngologicznej oraz była poddawana rehabilitacji. W związku ze swoimi dolegliwościami powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim do dnia 28 lutego 2012 r.

W okresie pierwszych dwóch tygodni po powrocie do domu dolegliwości bólowe powódki miały umiarkowane natężenie. Po tym czasie doznania bólowe stopniowo zmniejszały się. W tym przedziale czasowym powódka wymagała pomocy i opieki innej osoby przy wykonywaniu części niezbędnych czynności życiowych np. utrzymanie higieny, ubieranie się, zakup produktów żywnościowych i przygotowywanie posiłków w wymiarze 2-3 godzin a dobę. W następnych dniach, w miarę zmniejszania się poziomu dolegliwości bólowych oraz adaptacji do nowej sytuacji życiowej, powódka była w stanie samodzielnie wykonywać czynności samoobsługowe. Powódka odczuwała dolegliwości bólowe.

Po około 2 miesiącach od zdarzenia powódka zaszła w ciążę. W dniach 12 lipca 2012 r. – 15 lipca 2012 r. i 9 sierpnia 2012 r. – 12 sierpnia 2012 r. przebywała na Oddziale G.-Położniczym z powodu zagrażającego przedwczesnego porodu oraz bólów podbrzusza. Powódce przepisano magnez oraz luteinę. Lekarz ortopeda zalecił powódce poród przez cesarskie cięcie. Powódka zadecydowała, iż urodzi dziecko siłami natury. Poród przebiegł bez komplikacji i trwał 15 minut. K. D. (1) nie odczuwała wzmożonych bólów poporodowych.

Powódka zgłosiła się także do (...). Podczas wizyty w 2013 r. lekarz zalecił powódce noszenie pasa lędźwiowego. Powódka została skierowana na zabiegi fizjoterapeutyczne oraz na badanie MR kręgosłupa w odcinku L-S.

Powódka korzystała z psychoterapii w okresie 5-26 lipca 2013 r. z powodu zespołu stresu pourazowego. Po przeprowadzonych sesjach psychoterapii objawy ustąpiły.

U powódki widoczne były blizny na twarzy: jedna ponad łukiem brwiowym prawym o długości 4 cm i w okolicy jarzmowej prawej o długości 6 cm. W twarzy powódki znajdowało się ciało obce. Z tego powodu powódka odczuwała dyskomfort i wstydziła się nowo poznanych osób. W związku z tym u powódki, w dniu 9 kwietnia 2014 r., przeprowadzono chirurgiczną korekcję blizny pourazowej i usunięto ciało obce. Koszty poniesione w związku z tym przez powódkę wyniosły 2.000 zł brutto.

Po zdarzeniu dzieckiem powódki zajmował się mąż i jej rodzice, gdyż nie mogła ona sprawować samodzielnie opieki. Dziecko powódki wystraszyło się blizn matki.

/dokumentacja medyczna k. 18-56, 80-82, 92, 149-150, 160-165, 170-173, 176-213, 219-227, opinia sądowno-lekarska 28 lutego 2015 r. k. 252-259, opinia biegłego z dnia 7 maja 2015 r. k. 264-266, opinia psychologiczna z dnia 21 lipca 2015 r. k. 293-297, opinia sądowno-psychiatryczna z dnia 23 sierpnia 2015 r. k. 305-310, uzupełniająca opinia biegłego z dnia 23 grudnia 2015 r. k. 331, opinia sądowno-lekarska uzupełniająca z dnia 9 października 2016 r. k. 352-353, zeznania świadka T. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, zeznania świadka B. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, zeznania świadka G. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, przesłuchanie powódki K. D. (1) – nagranie rozprawy z dnia 13 lutego 2017 r. k. 373/

Obecnie u powódki rozpoznano przebyte uraz głowy z następowym wstrząśnieniem mózgu – z objawami cerebasteinii pourazowej, przebyte stłuczenie okolicy łędźwiowo-krzyżowej z zaznaczającymi się objawami radikulopatii łędźwiowo-krzyżowej lewostronnej, niedoczulica skóry na bocznej powierzchni uda lewego.

Uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie obrażeń neurologicznych wynosi 7%. Biegły z zakresu chirurgii ustalił, iż stały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 14%.

Od wypadku do dnia dzisiejszego u powódki utrzymują się zaburzenia pamięci, bóle i osłabienie siły mięśniowej do kończyny dolnej lewej, bóle głowy, obniżenie nastroju ze stanami lękowymi, co powoduje konieczność zażywania leku poprawiającego funkcje poznawcze mózgu oraz leków przeciwbólowych. U powódki wystąpiły objawy stresu pourazowego. K. D. (1) stała się nerwowa, rozdrażniona, ma trudności ze snem, koncentracją, odczuwa brak apetytu, nadmierną czujność i nie może pogodzić się z tym, że ma problemy z funkcjonowaniem w społeczeństwie. Powódka ma trudności z nawiązywaniem kontaktów, często ma zły nastrój. K. D. (1) nie pamięta wypadku, a także okresu około 2 tygodni po nim. Zdarza się, że powódka zapomina o zaistniałych wydarzeniach np. o tym, że postawiła czajnik z wodą na gazie, zapomina słów w sytuacjach stresowych. U powódki występują lęki przed podróżą samochodem i nie może dokończyć kursu na prawo jazdy.

W 2015 r. powódka udała się do psychiatry z powodu uczucia duszności w klatce piersiowej. Otrzymuje lek C..

Uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z występowaniem zespołu stresu pourazowego wynosi 10%.

/zeznania świadka T. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, zeznania świadka B. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, zeznania świadka G. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, opinia sądowno-lekarska z 28 lutego 2015 r. k. 252-259, opinia biegłego z dnia 7 maja 2015 r. k. 264-266, opinia psychologiczna z dnia 21 lipca 2015 r. k. 293-297, opinia sądowno-psychiatryczna z dnia 23 sierpnia 2015 r. k. 305-310, uzupełniająca opinia biegłego z dnia 23 grudnia 2015 r. k. 331, opinia sądowno-lekarska uzupełniająca z dnia 9 października 2016 r. k. 352-353, przesłuchanie powódki K. D. (1) – nagranie rozprawy z dnia 13 lutego 2017 r. k. 373/

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2012 r. wobec braku wniosku o ściganie osoby najbliższej umorzono dochodzenie w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 14 grudnia 2011 r.

/akta dochodzenia o sygn. Ds. 259/12k. 21/

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego powódce została przyznana przez pozwanego łączna kwota 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

/akta szkody 31085/02/13: pismo z dnia 22 marca 2013 r./

Aktualnie powódka pracuje jako pielęgniarka – oddziałowa w Domu Pomocy Społecznej w systemie dwuzmianowym. K. D. (1) dojeżdża do pracy ok. 17 km, w czym pomagają jej mąż i rodzice. Uzyskuje wynagrodzenie w kwocie ok. 1.834 zł miesięcznie. Z powodu problemów z pamięcią część informacji związanych z pracą zapisuje. K. D. (1) nie korzysta z pomocy psychologa lub psychiatry, a od 2015 r. nie bierze udziału w rehabilitacji. Jest zadowolona ze swojego małżeństwa.

/zeznania świadka T. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, zeznania świadka B. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, zeznania świadka G. K. – nagranie rozprawy z dnia 14 maja 2014 r. k. 112, przesłuchanie powódki K. D. (1) – nagranie rozprawy z dnia 13 lutego 2017 r. k. 373/

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Ich autentyczność i moc dowodowa nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

Wydana na potrzeby niniejszego postępowania opinia sądowno-lekarska z dnia 28 lutego 2015 r. wraz z opinią uzupełniająca z dnia 9 października 2016 r. zasługuje na pełną wiarygodność. Opinie zostały sporządzone przez

specjalistę z dziedziny neurologii – prof. dr hab. med. J. M.. Autor opinii udzielił odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych postanowienia o dopuszczeniu tego dowodu, a zaprezentowane przez niego wnioski są logiczne i zostały należycie uzasadnione.

Jeśli chodzi o opinię biegłego z dziedziny chirurgii ogólnej i onkologicznej dr n. med. J. D. z dnia 30 kwietnia 2015 r. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 23 grudnia 2015 r. to należy je uznać za wiarygodne. Autor opinii sumiennie i rzetelnie udzielił odpowiedzi na postawione w tezach dowodowych pytania, a sformułowane wnioski są rzeczowe i uzasadnione.

Wprawdzie strona powodowa początkowo kwestionowała wysokość określonego przez biegłego neurologa i specjalisty chirurgii ogólnej i onkologicznej procentowego stałego uszczerbku na zdrowiu to po sporządzeniu opinii uzupełniających nie wносиła dalszych zastrzeżeń. Ponadto Sąd pragnie wskazać, iż procentowy uszczerbek na zdrowiu stanowi tylko jeden z wielu elementów branych pod uwagę przez Sąd przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Zatem w niniejszej sprawie Sąd ustalał wysokość należnego powodce zadośćuczynienia na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego i wskazać należy, że ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu miało charakter pomocniczy, nie zaś decydujący.

Podobnie opinia sądowo–psychologiczna z dnia 21 lipca 2015 r. zasługuje na pełną wiarygodność. Została sporządzona przez specjalistę z dziedziny psychologii K. S.. Biegła udzieliła odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych postanowienia o dopuszczeniu tego dowodu, a zaprezentowane przez nią wnioski są logiczne i zostały należycie uzasadnione.

Opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 23 sierpnia 2015 r. zasługuje na pełną wiarygodność. Została sporządzona przez specjalistę z dziedziny psychiatrii lek. med. W. C.. Autor opinii udzielił odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych postanowienia o dopuszczeniu tego dowodu, a zaprezentowane przez nią wnioski są logiczne i zostały należycie uzasadnione.

Wiarygodne okazały się także zeznania świadków T. K., B. K. i G. K.. Twierdzenia świadków były spójne, logiczne i obiektywne. Wypowiedzi świadków w pełni korelują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu na pełną wiarygodność zasługują twierdzenia powódki K. D. (1). Jej wypowiedzi były sumienne i rzeczowe. Zeznania powódki są zgodne ze zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym oraz obiektywnie odnoszą się do jej sytuacji przed wypadkiem oraz skutków zdarzenia w życiu osobistym i zawodowym K. D. (1). Jednocześnie wskazać należy, że część twierdzeń i odczucia powódki miały charakter subiektywny, stąd sformułowane przez nią wnioski mogły nie być adekwatne do rzeczywistej sytuacji. Przede wszystkim jeśli chodzi o wpływ wypadku na ciężę powódki to w żaden sposób nie zostało wykazane, by w związku z obrażeniami powódka doświadczyła negatywnych skutków w tym zakresie i to z tej przyczyny była hospitalizowana w lipcu i sierpniu 2012 r. Co więcej z ustaleń Sądu wynika, iż ortopeda zalecił powódce urodzenie dziecka poprzez cesarskie cięcie, jednakże pomimo tego podjęła ona decyzję o rodzeniu siłami natury. Jednocześnie powódka wskazała, że poród przebiegł pomyślnie i trwał 15 minut, co zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego należy uznać za krótki czas. Ponadto powódka sama wskazała, iż nie odczuwała wzmożonych bólów poporodowych.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. wynika z zawarcia przez posiadacza samochodu marki S. o nr rej. (...) K. D. (2) ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Zdarzenie miało miejsce w dniu 14 grudnia 2011 r. i będą miały do niego zastosowanie przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). W myśl art. 34 ust. 1 z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem

mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ponadto zgodnie z art. 35 ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W związku z powyższym powódka mogła dochodzić roszczeń na drodze postępowania sądowego przeciwko pozwanemu.

W tym miejscu wskazać należy, że sprawa była bezsporna, co do zasady. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał już swoją odpowiedzialność i wypłacił powódce kwotę 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W przedmiotowej sprawie rozbieżności budziła zatem kwestia wysokości należnych powódce świadczeń, gdyż pozwany uważał, że kwoty przyznane dotychczas są odpowiednie i w całości wyczerpują roszczenia powódki w tym zakresie.

Stosownie do treści art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VIII). Okolicznością bezsporną w toku niniejszego postępowania jest fakt, iż powódka K. D. (1) doznała rozstroju zdrowia na skutek wypadku.

Przepisy nie wskazują w sposób jednoznaczny kryteriów, jakimi powinien kierować się Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia. W doktrynie i orzecznictwie panuje jednak zgoda, co do tego, że należy brać pod uwagę takie aspekty jak długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem oraz ich intensywność (stopień cierpień), skutki doznanych urazów, wiek poszkodowanego, dolegliwości związane z niezbędnym leczeniem, pobytami w szpitalu, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Ich rozmiar, natężenie i czas trwania należy analizować w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne (wyrok Sądu Najwyższego-Izba Karna z dnia 4.02.2008 r. III KK 349/2007).

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 85.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu roszczenie powódki zasadne jest w części.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę długotrwałość oraz rozmiar cierpień fizycznych, jakich doznała na skutek wypadku. K. D. (1) w wyniku zdarzenia doznała obrażeń w postaci wstrząśnienia mózgu, licznych ran tłuczonych okolicy jarzmowej prawej i stłuczenia okolicy lędźwiowej krzyżowej. Powódka była hospitalizowana, poddawana rehabilitacji i zabiegom, a także stosowała środki farmakologiczne. K. D. (1) pozostawała pod opieką poradni chirurgicznej, ortopedycznej, neurologicznej oraz laryngologicznej. W okresie pierwszych dwóch

tygodni po powrocie do domu dolegliwości bólowe powódki miały umiarkowane natężenie. W tym okresie powódka wymagała pomocy i opieki innej osoby przy wykonywaniu części niezbędnych czynności życiowych np. utrzymanie higieny, ubieranie się, zakup produktów żywnościowych i przygotowywanie posiłków w wymiarze 2-3 godzin na dobę. Powódka w początkowym okresie nie mogła sprawować opieki nad swoją 1,5 roczną córką. Okoliczności te niewątpliwie intensyfikowały poczucie krzywdy powódki. U K. D. (1) widoczne były blizny na twarzy: jedna ponad łukiem brwiowym prawym o długości 4 cm i w okolicy jarzmowej prawej o długości 6 cm. W twarzy powódki znajdowało się ciało obce. Powódka zmuszona była do bierności zawodowej i przebywała na zwolnieniu lekarskim do 26 lutego 2012 r. Co więcej pracodawca nie przedłużył umowy powódce. Obecnie u powódki rozpoznano m.in. przebyty uraz głowy z następowym wstrząśnieniem mózgu – z objawami cerebrastenii pourazowej, przebyte stłuczenie okolicy lędźwiowo-krzyżowej z zaznaczającymi się objawami radikulopatii lędźwiowo-krzyżowej lewostronnej, niedoczulica skóry na bocznej powierzchni uda lewego.

Z dolegliwościami fizycznymi powódki niewątpliwie wiązały się cierpienia psychiczne. U powódki wystąpiły objawy stresu pourazowego. K. D. (1) stała się nerwowa, rozdrażniona, miała trudności ze snem, koncentracją, odczuwała brak apetytu, nadmierną czujność i nie mogła pogodzić się z tym, że ma problemy z funkcjonowaniem w społeczeństwie. Czynniki te, choć w mniejszym natężeniu, występują do dnia dzisiejszego. U powódki wystąpiły trudności z nawiązywaniem kontaktów, często miała zły nastrój. Z powodu widocznych blizn powódka odczuwała dyskomfort i wstydziała się nowo poznanych osób, co należy uznać za tym bardziej dotkliwe, że powódka w momencie wypadku miała ukończone 24 lata, a więc była młodą kobietą, pełniącą rolę żony i matki, co niewątpliwie potęgowało poczucie krzywdy i znacznie obniżało poczucie wartości powódki oraz fizycznej atrakcyjności. Tym bardziej, że córka powódki bała się, gdy zobaczyła blizny mamy, co niewątpliwie było dla powódki przykrym doświadczeniem. U K. D. (1) do dnia dzisiejszego występują częste bóle głowy i zaburzenia pamięci, co powoduje konieczność zażywania leku poprawiającego funkcje poznawcze mózgu oraz lekarstw przeciwbólowych. Zdarza się, że powódka zapomina o zaistniałych wydarzeniach np. o tym, że postawiła czajnik z wodą na gazie, zapomina słów w sytuacjach stresowych. U K. D. (1) ujawnił się lęk przed podróżą samochodem. W związku z tym powódka nie może uzyskać prawa jazdy. Z powodu trudności w adaptacji do zaistniałej sytuacji w lipcu 2013 r. powódka poddała się psychoterapii, a w 2015 r. skorzystała ze wsparcia psychiatry.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd wziął więc pod uwagę długotrwałość całego procesu leczenia oraz trwałość doznanych przez powódkę obrażeń, a także konsekwencje w sferze psychiki powódki. Wypadek miał miejsce w dniu 14 grudnia 2011 r., jednakże jego skutki powódka odczuwa do dnia dzisiejszego. Zdaniem Sądu wypadek oraz doznane urazy wywarły wpływ na życie powódki, która na znaczny okres musiała zweryfikować swój tryb życia i pracy. Obrażenia doznane przez powódkę miały istotny wpływ na obniżenie standardu życia powódki.

Jednocześnie w ocenie Sądu podkreślenia wymaga fakt, iż dolegliwości bólowe powódki miały umiarkowane natężenie w okresie pierwszych dwóch tygodni po powrocie do domu. Po tym czasie doznania bólowe stopniowo zmniejszały się. W tym przedziale czasowym powódka rzeczywiście wymagała pomocy i opieki innej osoby przy wykonywaniu części niezbędnych czynności życiowych, jednakże w następnych dniach, w miarę upływu czasu, powódka była w stanie samodzielnie wykonywać czynności samoobsługowe, a zatem przestała być zależna od osób trzecich. K. D. (1) samodzielnie się przemieszczała. Wprawdzie powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim do dnia 28 lutego 2012 r., co wpłynęło na jej życie zawodowe, a w konsekwencji brak kontynuacji w zatrudnieniu w szpitalu w P., jednakże ostatecznie K. D. (1) podjęła pracę w charakterze pielęgniarki i to bliżej swojego miejsca zamieszkania, co niewątpliwie należy uznać za bardziej komfortowe i generujące mniejsze koszty dojazdów. Co więcej została pielęgniarką oddziałową, co świadczy o tym, iż jest doceniana w pracy oraz prawidłowo wywiązuje się ze swoich obowiązków zawodowych, i to pomimo wskazywanych przez nią problemów z pamięcią. Ponadto w okresie około 2 miesięcy po wypadku powódka zaszła w ciążę. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego wskazać należy, że skoro powódka w stosunkowo krótkiej odległości czasowej od wypadku dopuszczała do współżycia to odczuwane przez nią dolegliwości bólowe stanowiące konsekwencje wypadku nie mogły być tak znaczne. Świadczy to także o okoliczności, iż efektem odczuwanych dolegliwości psychicznych nie było poczucie całkowitej nieatrakcyjności fizycznej i dążenie do izolacji w sferze intymnej.

W żaden sposób nie zostało również wykazane, by w związku z doznanymi obrażeniami powódka doświadczyła negatywnych wpływających skutków bezpośrednio na ciężę K. D. (1). Powódka wprawdzie była hospitalizowana w lipcu i sierpniu 2012 r., jednakże przyczyną było zagrożenie przedwczesnym porodem oraz bóle podbrzusza, a powódce zalecono zażywanie magnezu i luteiny. Co więcej z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, iż ortopeda zalecił powódce urodzenie dziecka poprzez cesarskie cięcie, jednakże pomimo tego samodzielnie podjęła decyzję o rodzeniu siłami natury, czym mogła wpłynąć na pogorszenie swojego stanu zdrowia. Jednocześnie powódka wskazała, że poród przebiegł pomyślnie i trwał 15 minut, co zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego należy uznać za bardzo krótki czas. Ponadto powódka sama wskazała, iż nie odczuwała wzmożonych bólów poporodowych. Nie zostało także wykazane, by w związku z wypadkiem powódka niewłaściwie zajmowała się dziećmi, zaniedbywała je, a okresowe korzystanie w tym zakresie ze wsparcia najbliższych jest całkowicie zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż K. D. (1) dopiero w lipcu 2013 r. podjęła psychoterapię oraz jednokrotnie, w 2015 r. korzystała z usług psychiatry. Co więcej z ustaleń Sądu wynika, iż sesje terapeutyczne przyniosły oczekiwane rezultaty. Aktualnie powódka nie korzysta z pomocy psychologiczno-psychiatrycznej. Wprawdzie powódka wskazywała, iż nie uczęszczała na wizyty do psychologa z powodu braku środków finansowych, jednakże w ocenie Sądu, gdyby rzeczywiście odczuwała konieczność uzyskania wsparcia o takim charakterze to skorzystałaby z takich usług w zakresie oferowanym przez NFZ i to nawet w sytuacji, gdyby była zmuszona do oczekiwania na wizytę przez dłuższy okres czasu. Postawa powódki świadczy o sile psychicznej i o tym, że głównie przy pomocy wsparcia najbliższych radziła sobie z zaistniałą sytuacją. K. D. (1) nie pamięta samego wypadku, a pobyt w szpitalu pamięta wyłącznie fragmentarycznie, stąd przyjęć należy, że sam jego przebieg i początkowy proces leczenia nie pozostawił po sobie traumatycznych wspomnień, co także wpływa na niższe poczucie krzywdy. Sama powódka wskazywała, iż aktualnie czuje się znacznie lepiej.

Jeśli chodzi o blizny występujące na twarzy powódki oraz utkwione ciało obce to K. D. (1) dnia 9 kwietnia 2014 r. przesłała chirurgiczną korekcję blizny pourazowej i usunięto ciało obce, co niewątpliwie podniosło komfort jej życia i pozytywnie wpłynęło na samoocenę.

Istotna jest okoliczność, iż powódka nie pozostała sama, ale w zaistniałej trudnej sytuacji mogła liczyć na wsparcie męża i rodziców. W procesie dochodzenia do siebie po przykrych życiowych zdarzeniach ma to niezwykle istotne znaczenie. Tym bardziej, że z ustaleń Sądu wynika, że powódka z natury była wrażliwa i emocjonalna. K. D. (1) sama wskazywała, iż jest zadowolona z relacji z mężem, co pozytywnie wpływa na jakość codziennego funkcjonowania powódki

Co więcej ze związku powódki pochodziło jedno dziecko, a po wypadku urodziła drugie. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego okoliczności te niewątpliwie wpływały na odczuwany przez powódkę poziom szczęścia, motywowały do wszelkich życiowych działań oraz sprawiały, iż powódka koncentrowała się na innych kwestiach niż wyłącznie odczuwane konsekwencje wypadku.

W świetle powyższych ustaleń, w ocenie Sądu należna powódce kwota tytułem zadośćuczynienia kształtuje się na poziomie 55.000 zł. Jednocześnie Sąd uwzględnił, iż pozwany wypłacił powódce kwotę 11.000 zł. W związku z tym należało zasądzić na jej rzecz sumę 44.000 zł.

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. Zgodnie ze wskazanymi przepisami jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W ocenie Sądu żądanie powódki o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wniesienia powództwa tj. 30 września 2013 r. należało uznać za słuszne, gdyż na ten moment pozwany posiadał informacje wskazujące na zasadność roszczenia powódki w zasądzonej części.

W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Dnia 9 kwietnia 2014 r. powódka przeszła zabieg operacyjny wycięcia blizny twarzy i usunięcia ciała obcego. W związku z tym powódka poniosła koszt 2.000 zł brutto. K. D. (1) udokumentowała poniesione z tego tytułu wydatki, a Sąd uznał je za uzasadnione i celowe.

Zatem Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.000 zł tytułem odszkodowania.

W myśl art. 189 k.p.c., powódka może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie przyjmuje się, że interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnieje, mimo tego, że prawo powoda zostało już naruszone i wytoczył on powództwo o świadczenie, jeżeli z faktu naruszenia mogą wynikać jeszcze dalsze skutki, których nie można na razie przewidzieć i określić, a tym bardziej dochodzić w ramach powództwa o świadczenie. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne. Swoistość szkód na osobie, które z istoty swej często są zmienne w czasie i ujawniają się niejednokrotnie po upływie dłuższego okresu, z reguły w niemożliwym do określenia z góry rozmiarze, jak również nieprzekraczalny 10-letni termin przedawnienia roszczeń majątkowych uzasadniają więc pogląd, że dochodząc określonych świadczeń odszkodowawczych, powód może jednocześnie – na podstawie art. 189 k.p.c. – domagać się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną szkodę, jaka może wyniknąć dlań w przyszłości (por. uchwała 7 SN z dnia 17.04.1970r., III PZP 34/69, OSN 1970/12/217). Pomimo upływu kilku lat powódka do dnia dzisiejszego odczuwa różnorodne dolegliwości związane z wypadkiem w sferze fizycznej oraz psychicznej. U powódki ujawnił się zespół stresu pourazowego, który w opinii biegłych wymagałby leczenia psychiatrycznego lub psychoterapeutycznego. Stan powódki nie jest więc już całkowicie utrwalony i nie sposób wykluczyć, iż w perspektywie czasu nie pojawią się nowe następstwa zdarzenia z dnia 14 grudnia 2011 r.

Powyższe uzasadnia ustalenie odpowiedzialności pozwanego za mogące powstać w przyszłości szkody powódki za skutki wypadku z dnia 14 grudnia 2011 r.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądania powódki jako niezasadne i nie znajdujące uzasadnienia w ustaleniach poczynionych przez Sąd w toku postępowania dowodowego.

W świetle powyższego, Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym, drugim, trzecim i czwartym wyroku.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2013 r. Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Również na podstawie art. 113 ust. 1 ww. ustawy na przeciwniku spoczywa obowiązek uiszczenia wydatków, które zostały tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa.

Sąd zasądził na rzecz powódki K. D. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 44.000 zł. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa

majątkowe; wynosi ona 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 złotych. W przedmiotowej sprawie opłata stosunkowa od zasądzonej części roszczenia wynosiła zatem 2.300 zł. Ponadto w toku postępowania zostały sporządzone opinie biegłych specjalistów, których koszty w części zostały pokryte tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa i z tego tytułu pozwany winien zapłacić kwotę 893 zł tytułem poniesionych wydatków w sprawie.

W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w P. kwotę 2.300 zł tytułem opłaty od zasądzanego roszczenia oraz kwotę 893 zł tytułem poniesionych wydatków w sprawie.

Ponadto mając na uwadze sytuację majątkową powódki, okoliczność, iż strony w zbliżonym zakresie przeagrały sprawę oraz obie były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, Sąd postanowił nie obciążać powódki pozostałymi kosztami sądowymi oraz obciążyć strony kosztami zastępstwa procesowego w zakresie przez nie poniesionymi.

W świetle powyższego, Sąd orzekł jak w punkcie piątym, szóstym i siódmym wyroku.

SSO Przemysław Okowicki